KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Czerwca.
CZWARTEK.
ROK 1831.

№ 161.

WSPOMNIENIA.
Wejście wojsk Xtwa Warszaw: w Sandomierskie 1809.

Jle święta sprawa Polski walczącej o niepodległość obchodzi Ludy obce, stwierdzaią codzienne przykłady. Wczoraj otrzymaliśmy list pisany z *Węgier*, którego tłumaczenie z niemieckiego umieszczamy. „Jenerał walecznych Polaków, *Dwernicki*, przybył do *Trenczyna*, mieszkańcy uprzedzeni o tem wysłali przeciwko niemu deputacją i przyięli go z muzyką i z okrzykami radości tak głośnej i serdecznej, że Bohater niemógł się wstrzymać od łez rozczulenia. Przez krótkie chwile swego pobytu u wód tych, był celem najżywszej troskliwości i szacunku. Z *Trenczyna* udał się do *Piszczan*, gdzie zabawił przez kilka dni; mnóstwo osób zjechało się dla oglądania tego walecznego Jenerała. Następnie przybył do *Prezburga* gdzie z równym zapałem przyięty; całe miasto iest w poruszeniu. Hrabia *Zapony* dawał na cześć iego wielki obiad. Damy ze wszystkich części Węgier przybywaią dla widzenia czci godnego woiownika, obrzynaią guziki od iego munduru i noszą ie na szyi.“— List wczoraj odebrany w *Warszawie* przez ieden z znacznych domów handlowych donosi o zaburzeniu w *Kurlandji*; inny zapewnia że Jenerał *Giełgut* przeprawił się przez *Niemen* pod *Giełgudyszkami*, i gazeta *Hamburska* twierdzi że iuż był pod *Jurborgiem*. — Wczoraj Dowódzca Gwardji narodowej Warszawskiej przedstawił officerów tejże Gwardji, Gubernatorowi stolicy Jenerałowi *Rutje*. — Doszła tu wiadomość że w *Krakowie* rozstał się z tym światem *Edward Rakiety* b. Sekretarz Jeneralny Kom: oświecenia. — Wczoraj w okolicach *Mińska* słyszano kanonadę. — Listy kupieckie donoszą że we wszystkich miastach portowych papiery *Rossyjskie* bardzo spadaią. — Wczoraj w Jzbie Poselskiej wniosł Poseł *Niemoiowski* aby co do członków izby, w 3ch częściach nastąpiła zmiana; tego wniosku nieprzyięto. Następnie przyięto proiekt dostarczenia dla wojska żywności. Minister skarbu wymienił że żywność ma być dostarczana dla 145,000 osób wojskowych i 30,000 koni. W Jzbie Senatorskiej większością 17 głosów przeciw 7, przyięto proiekt iuż przyięty w Jzbie Poselskiej, użycia czyli pożyczenia na potrzeby kraiu, depozytów Jnstytutowych; uchwalono oraz iż Hrabia *Olizar* iako Poseł Woiewództwa *Wołyńskiego* ma być przyięty. Na onegdajszem posiedzeniu Jzb połączonych przyięto proiekt, złożenia teraz podatków ofiary, i innych z roku następnego. — Wczoraj wieczorem niektórzy głosili że Feldmarszałek *Dybicz* chociaż był bardzo chory, lecz żyie, a iakiś inny Jenerał umarł w *Pułtusku*; dziś atoli odebraliśmy list od znakomitej osoby, zapewniaiący że Feldmarszałek dnia 11 b. m. w *Kleczowie* pod *Pułtuskiem* umarł dostawszy *cholery*. Donoszą oraz że Hrabia *Alopeus* Ambasador Rossyjski w *Berlinie* umarł także z powodu *cholery*. — W Jzbie Senatorskiej zawieszono *Pogonie Wielkiego X. Litewskiego*. — Deputowany *Szaniecki* podał proiekt aby każdy Polak mogący dźwigać oręż, uzbroił się niezwłocznie i należał do *Pospolitego ruszenia*. Tylko starce, dzieci i kobiety zostaną przy domowych ogniskach a reszta ludno-

ści zabrawszy z sobą potrzebną żywność na wozy z zaprzęgiem wołowym, udadzą się przeciw nieprzyiacielowi.

Gazeta Hamburska donosi że iuż dawniej było życzeniem gabinetu Angielskiego dopomódz walecznym Polakom. Według wiarogodnych wiadomości które niedawno odebrano, iuż posłali Anglicy do *Petersburga* w celu weyścia w układy z gabinetem Rossyjskim względem bytu *Polski*, i z tego względu odwołała się *Anglja* do dworu *Wiedeńskiego* który zapewnił Polakom byt polityczny, spodziewać się przeto należy że ten sprawiedliwy wniosek *Anglji*, znajdzie posłuchanie u Cesarza *Mikołaia*. — Donoszą z *Królewca* że *Kretyngę* znowu odebrali powstańcy *Żmudzcy* wypędziwszy z tego miasta wojsko Rossyjskie. — Pewna znakomita Dama *Angielska* bawiąca w *Paryżu*, złożyła komitetowi *Polskiemu* znaczną summę na wsparcie Polaków. — Gazeta rządowa *Pruska* donosi że *Kalwarją* zaięło wojsko *Polskie* połączywszy się z Litewskiemi powstańcami. — *Dybicz* doniósł między innemi w raporcie swoim do Cesarza, że w bitwach nad *Narwią*, gwardja biiąc się walecznie z buntownikami utraciła 26 officerów, 560 żołnierzy. Prócz tego najbardziej ucierpiał w tej zaciętej bitwie pułk Gwardji strzelców; między rannemi znajdował się Jenerał artyllerji gwardji *Sumarokow*, i Pułkownicy *Baszarułow*, *Moller* i *Ramsaj*. — *Gazeta powszechna niemiecka* umieściła nader rozsądne uwagi o działaniach woiennych wojska *Polskiego* od środka Maia aż do bitwy *Ostrołęckiej*; oddaie sprawiedliwość wszelkim rozporządzeniom Naczelnego wodza *Skrzyneckiego*, wymienia korzyści iakie *Polska* odniesie przez powstania w *Litwie* i na *Żmudzi*, i wyiaśnia liczne błędy Feldmarszałka *Dybicza*. — W czasie uczty danej w Niedzielę w *Saskim ogrodzie* przez pułk 1szy Gwardji Narodowej Warsz: dla obrońców ojczyzny, gdy przy stole wśród żołnierzy śpiewano strofę: „Niezginie Polska, nie zginie, dopóki wy nas bronicie.“ Woiownicy ogólnie z zapałem wykrzyknęli: „Nie zginie! wierzcie nam, zaufajcie, nie zginie Polska póki was bronimy.“ Jak te łzy dowodzą, że nasi mężni obrońcy równie są tkliwemi na dowody uczuć obywatelskich, ile odważnemi w pokonywaniu wrogów. — Żołnierz z 5go pułku Strzelców pieszych (Dzieci Warszawskich), któremu Koledzy przyznali 1000 złotych ofiarowanych przez Obywatela *Kurca*, nazywa się *Michał Kożarski*. Jeszcze i 2gie zł: 1000 iest przeznaczonych przez tegoż zacnego Obywatela dla woiownika, którego w następnej bitwie podadzą koledzy.

W szczegółowym raporcie o bitwie *Ostrołęckiej* d. 26 z. m. wymieniono, że strata nasza w tak morderczym boiu nie mogła być małą; w zabitych wynosi 2 Jenerałów, 9 Officerów wyższych, 39 officerów niższych, i 1768 żołnierzy. Rannych officerów wyższych 15, niższych 87, żołnierzy do 2000. Oprócz tego, brakuie kilkuset żołnierzy, którzy częścią przy wzięciu *Ostrołęki* w niewolą się dostali, częścią zabłąkali się po lasach. Nieprzyiaciel plac boiu zasłał trupami, i to dowodzi, że wielką stratę poniosł, kiedy nieśmiał żadnych przedsiębrać attaków na tylną straż naszę dni następnych. Wojsko całe dało dowody świetnej waleczności, szczególniej Officerowie, z poświęceniem się wszędzie przewodniczyli swoim oddziałom. Odznaczyli się w tym boiu, Jenerałowie: *Pac*, *Małachowski*, *Łubieński*, *Rybiński*, *Bogusławski*, Pułkownik *Langerman*, *Węgierski*, *Muchowski*, *Czołczyński*, *Mycielski*, Podpułko: artyllerji *Bem* dał świetne dowody męstwa; z kawalerji, pułki 4 i 5 strzel: kon:, 2, 5 i 6 ułanów, stały z najzimniejszą krwią

po kilka godzin pod ogniem nieprzyiacielskim. Wódz Naczelny tak kończy ten rapport. „Otwarcie powiadam, że można mi zarzucić, dla czego w nocy nie ściągnąłem korpusu Jenerała *Łubieńskiego*, spaliwszy most na rzece *Narwi*, i zarzut ten nie byłby bez pewnej przyczyny; lecz z drugiej strony nie można zaprzeczyć, iż nieprzyiaciel debuszuiący przez most na moie linje, nastręczył mi korzyści, które lubo nie bez strat bolesnych, zostały iednak osiągnione tak dalece że nieprzyiaciel pomimo skupienia wszystkich sił swoich, niezdołał sforsować przejścia Narwi, ani nawet za wojskiem naszem nie ośmielił się postępować.

Nekrolog.— J komuż należeć się będzie, wdzięczność ziomków wspomnienie, ieżeli nie tym którzy w najtrudniejszych ojczyzny przygodach poświęcali iej usługom, zdrowie, siły, wszystkie zdolności swoie. Takim to mężem był zeszły wczoraj JW. *Alexander Hrabia Bniński* Senator Królestwa Polskiego. W pierwszej zaraz młodości poświęcił się zawodowi rycerskiemu i od r. 1807 aż do 1814 wszystkie koleie krwawe tych woien i rzeź nad Berezyną i głód i ciężkie srogich niebios szarugi, cierpliwe ze sławą i approbacją Wodzów swoich przeszedł. Mężny w boiu, posłuszny Wodzom, w radach narodowych światły, gorliwy, niespracowany, stronił on zawsze od tych niespokojnych duchów, co sieiąc podejrzenia, niezgody, zawiści, tak szkodliwemi są sprawie publicznej. W czasie wybuchnienia powstania naszego znajdował się A. *Bniński* w dobrach żony swej w Litwie; na odgłos ten, żądza w tak krytycznych koleiach służenia ojczyźnie swej, połączenia się z współbracią, zamknęły oczy iego, na wszystkie niebezpieczeństwa straty iakie go niezawodnie czekały. W najsroższe Styczniowe mrozy, w najwiksze śniegów zawały, sam piechoto szedł 3 mile do granicy i przeszedł ią szczęśliwie. Za przybyciem do stolicy, niełatwy urząd, najtrudniejszy, przyiął na siebie opatrywania wojska w żywność i wszystkie iego potrzeby. Ten tylko obowiązku takiego może osądzić mozoły, kłopoty i prace, kto zbliska patrzał na nie. Niezmordowanym był ś. p. *Bniński* w gorliwej troskliwości swoiej. Lecz cóż w nagrodę za nie odebrał? cierpkie zaskarżenia i zarzuty. Zamiast wzgardzenia niemi, żywiej niż przystało na męża w sumieniu swem czystego, przyiął miotane na siebie czernidła, i to było początkiem choroby iego, powiększyło ie zaziębienie, gdy w sprawach obowiązków swoich słotnym i zimnym wieczorem ieździł za żywnością i końmi. Ciężka natychmiast opanowała go niemoc, wkrótce znikła nawet ratunku nadzieia. Już przed skonaniem myślał iescze o losach Ojczyzny naszej, nie tak ia się lękam, *mówił on*, ostrza oręża Moskiewskiego, iak domowych rozdwoień, zawiści i pokątnych poszeptów. Boże ustrzeż nas od niebezpiecznych ich skutków, miłą Ojczyznę naszą! Te były ostatnie słowa Jego, wysłuchaj ich o Boże. J. U. N.

(Ar: nad.) Za najświetniejszy poczytuiemy obowiązek publicznie złożyć dzięki WJPani Franciszce *Nixdorf* Wdowie przybyłej z Ptu Czerskiego, która od 25 Lutego r. b. ciągle niezmordowanej ku nam troskliwości daie dowody. Spędzać dni całe na usługach nieszczęśliwych, niezrażać się niebezpieczeństwem, którem grożą tak licznie dziś panuiące zaraźliwe choroby, iest to poświęcenie się nadzwyczajne, iest to prawdziwy heroizm i miłość bliźniego. Niech to nieobraża skromności Twoiej Szanowna Pani, dosyć masz nagrody w własnem przekonaniu i wdzięcznych sercach naszych, iednak podaiemy do publicznej wiadomości Szanowne Jmie Twoie, aby

Ci w braku innych chociaż ten zbyt słaby dowód okazać naszej wdzięczności.— *Żołnierze ranni z oddziału 1go w Szpitalu na Nowym świecie w domu Jasińskiego.*

Jenerał Gubernator M. S. W. Zawiadamiam że tylko żony wojskowych wszelkiego stopnia należących do korpusów niżej wymienionych maią prawo do otrzymania kwater w Warszawie to iest: Officerów Sztabu głównego, Kwatermistrzostwa ieneralnego, Korpusu Jnżynierów, Batalionu Saperów, Artyllerji rezerwowej, Pułku 4 piechoty liniowej, Korpusu pociągu. Żony Audytorów, Lekarzy wojskowych, Kommissarzy wojskowych i ich Adjunktów, oraz wszystkich Urzędników wojskowych przydzielonych nie do pułków, lecz do korpusów, mieć będą prawo do kwater tam, gdzie sztaby dywizji, do których ich mężowie są przywiązani, wyznaczone maią zakłady. Wszystkie przeto żony wojskowych wszelkiego stopnia nie należących do korpusów wyżej wymienionych, zechcą się zawczasu w Sztabie placu dowiedzieć dokąd udać się maią, gdyż od 1 Lipca, tym tylko kwatery wydane zostaną które stosownie do powyższego oznaczenia maią prawo, wszelkim zaś innym pod żadnym pozorem udzielone nie będą — Za Gubernatora, Vice Gubernator Pułko: *L. Kamiński.*

DONIESIENIA.

Dyrektor Mennicy Królestwa Polskiego. Podaie do wiadomości że dnia 21 Czerwca r. b, we Wtorek o godzinie 3 po południu odbędzie się w Mennicy licytacja na dostawienie 25 kamieni nowej wagi Oliwy do smarowania machin, vadium iest 100 złp:, osoba najtaniej dostawy podejmuiąca się pierwszeństwo będzie miała sobie przyznane. Warunki licytacji w Biórze Mennicznym są do przeczytania. *Bieńkowski.*

☞Dnia 15 Maia zgubiony został w Saskim ogrodzie ROZKAZ przez Jenerała Dwernickiego wydany Podporucznikowi Jurkiewiczowi, na którym wiele zależy; uprasza się znalazcę, o złożenie tegoż w Drukarni Kurjera Warsz: za nagrodą Rubla lub więcej, ieżeli tego żądać będzie.

☞Przy ulicy Nalewki Nro 2415, blisko Mostowskich pałacu, są 2 LOKALE z kilku pokoi składaiące się, ogród, stajnia wozownia, do naięcia od Sgo-Jana r. b.

Po Janie Janowskim z polecenia praesidji Trybunału Cywil: Wdztwa Mazow: przed podpisanym Reientem sprzedawane będą wszelkie ruchomości iako to: preciosa, zegarki, srebra, odzież, bielizna, pościel, meble, miedź, mosiądz, porcelana, faians i inne sprzęty domowe d: 22 Czerwca r. b. o godzinie 3 z południa i następnych przy ulicy Rynek Nowego-Miasta pod Nrem 350. za gotowe pieniądze natychmiest płacić się maiące.

Stanisław Truszczynski, Reient.

W domu Nro 413 Lit: T, przy ogrodzie Saskim za żelazną bramą, 2 LOKALE na 1em piętrze, każdy z 8miu pokoi, z stajnią i wozownią; iedna na dole 5ciu pokoi, z stajnią i wozownią, od Sgo-Jana do wynaięcia.

Dnia 11 b. m. skradzioną została KLACZ kara, lewa zadnia noga pod pęciną biała, lat 7, na grzbiecie nadpsuta, przez dezertera Rossyj: zostaiącego w służbie u Sztabs Lekarza pułku 4 ułanów. Ktoby o niej doniósł do domu Flintowej przy ulicy Elektoralnej Nro 794. Lit: A. do korzennego sklepu, otrzyma nagrody złp: 20.

☞TRZY POKOJE na Krakowskim Przedmieściu na 2em piętrze pod Nro 366, obok kościoła XX. Bernardynów, są do wynaięcia każdego czasu.

KWIT na vedjum zł. 60, do konsensu na szynk trunków kraiowych, pod d. 9 Lipca 1822 roku Nro 974. dla Jana Duczyńskiego wydany, zaginął. Uprasza się znalazcy w którego ręku takowy zostaie, aby raczył złożyć do Drukarni Kurjera Warszaw: gdyż kwit prawemu właścicielowi służy:

Podaię do publiczuej wiadomości, iż effekta prawnie zaięte, iako to: kanapy, krzesła, komody, łóżka, stoliki, szafy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nro 1083 i przy ulicy Bagno pod Nro 1244 w d. 20 Czerwca r. b. z rana o godzinie 11 przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną.

Jan Kanty Batogowski, K. S.

Służąca opatrzona w zaszczytne swiadectwa służby, maiąc potrzebę udania się do miasta Kalisza w interessie familyjnym, ofiaruie swe usługi państwu tamże iadącym przez czas podróży, lub też i nadal, stosownie do życzenia. Wiadomość u właściciela domu Nro 1247. przy ulicy Nowy-świat.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Florek i Wuiaszek z Ukrainy.*